

Marek Andrzejewski

Media a wychowywanie dzieci przebywających w pieczy zastępczej

Media and raising children in foster care

Świat wychowanków pieczy zastępczej jest odmienny od doświadczeń innych dzieci także pod względem oddziaływania mediów i korzystania z nich. Artykuł ukazuje specyfikę relacji media – wychowankowie pieczy zastępczej w kontekście prawa dziecka do życia w rodzinie (powrotu do rodziny), ochrony wizerunku, a także problemów, jakie stwarzają dla wychowanków ich zaburzeni psychicznie rodzice nagannie wykorzystujący zdobycze technologii do kontaktowania się z dzieckiem. Szczególnie przejawy tych zagrożeń wiążą się z nadużywaniem prawa do kontaktów z wykorzystaniem telefonów komórkowych i innych sprzętów, a więc bez kontroli ze strony osób sprawujących pieczę zastępczą nad dzieckiem. Prawo niedostatecznie chroni dzieci przed takim zagrożeniem.

Słowa kluczowe: piecza zastępcza, prawa wychowanków pieczy zastępczej, Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawa o ochronie zdrowia psychicznego

The world of foster care children differs from that of other children also in how they use media and are affected by them. The article shows the specificity of the relationship between the media and foster care children in the context of the child's right to live in a family (return to the family), image protection, as well as the problems posed to the children by their mentally disturbed parents who irresponsibly use technology to contact the child. Specific manifestations of these threats are observed in the abuse of the right to contact the child with the use of mobile phones, etc., without any supervision of the foster care providers. The law does not adequately protect children from such risks.

Key words: foster care, rights of foster care children, Family and Guardianship Code, Mental Health Protection Act

Wprowadzenie

Od początku istnienia radia, a zwłaszcza od powstania telewizji, media są postrzegane i badane naukowo przez pryzmat ich wpływu na wychowanie dzieci, a także kształtowanie zachowań dorosłych (kampanie polityczne, konsumenckie). Wyrazem tego są prowadzone od dziesięcioleci na wydziałach pedagogicznych wyższych uczelni studia z zakresu pedagogiki medialnej. Badacze zajmujący się tą dziedziną pedagogiki postrzegają media jako narzędzia wspierające w procesie edukacji, co oznacza, że w centrum ich zainteresowania jest poszukiwanie sposobów wykorzystywania mediów dla celów edukacyjnych (dydaktycznych). Na dalszym planie stawiają analizowanie zagrożeń, jakie media stwarzają dla wychowania dzieci i młodzieży. Ten nurt zainteresowań bliższy jest pedagogice społecznej (w tym resocjalizacyjnej), a także psychologii, socjologii, polityce społecznej czy naukom politycznym. Na ich obszarze podejmowane są badania empiryczne i rozważania teoretyczne dotyczące negatywnych konsekwencji nieroztropnych, gorszących produkcji medialnych, propagujących agresję, wulgarność, rozmaite destrukcyjne wychowawczo ideologie, ryzykowne zachowania, a podważających takie wartości, jak rodzina, rodzicielstwo, patriotyzm, przekonania religijne i filozoficzne. Wiele można wskazać osób i instytucji z mocą przeciwstawiających się negatywnym wychowawczo przekazom medialnym, jednak pomimo wprowadzenia rozmaitych, w tym prawnych ograniczeń w swobodzie ich tworzenia i rozpowszechniania, ciągle nadawane są programy adresowane do masowego odbiorcy, które formują w nich zachętę, a co najmniej przyzwolenie, do popełniania pedagogicznego zła.

W tej wypowiedzi poruszono problem wpływania mediów na wychowywanie dzieci umieszczonych w rodzinach zastępczych i placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Tak, jak w rozmaitych innych aspektach ich trudnego życia, również ten dalece różni się od typowych doświadczeń ich rówieśników.

Medialne stereotypy dotyczące pieczy zastępczej

Pracując na przełomie lat 80-tych i 90-tych XX w. w domu dziecka, doświadczałem specyficznego wpływu mediów na funkcjonowanie wychowanków – zarówno zachowania wychowawców, jak i twórców programów dotyczących dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej.

Wychowawcy zjednywali sobie sympatię dzieci prezentując im filmy o fabule wymagającej od bohatera toczenia co kilka minut efektownych walk karate, w których łamał kości licznym przeciwnikom. Zdobywanie taniego poklasku u dzieci było zbyt kuszące, by dostrzec pustkę prezentowanych filmów, a usprawiedliwieniem było stwierdzenie, że w tych filmach... zawsze dobro zwycięża.

Domy dziecka i – w mniejszym stopniu – rodziny zastępcze bardzo często były (i są nadal) przedmiotem zainteresowania dziennikarzy publikujących o nich i o ich wychowankach reportaże prasowe, radiowe, telewizyjne czy – współcześnie – *podcasty*. Wiele też powstało książek i filmów fabularnych na ich temat. Zwykle nie podejmują one problematyki związanej z sytuacją rodzinną dziecka, koncentrując uwagę na opisie jego uwikłań w nowym środowisku. Wielokrotnie postać wychowanka lub byłego wychowanka domu dziecka potrzebna była twórcom, aby wpleść w fabułę filmu „człowieka znikąd”, czyli bez własnej historii i silnych relacji z osobami znaczącymi, takiego, którego łatwo następnie ze scenariusza usunąć. Tego rodzaju utwory rażą schematycznością i tworzeniem krzywdzących stereotypów. Próżno w nich szukać pogłębionej analizy postaci, wieloaspektowego przedstawienia jej trudnych i złożonych problemów. Stałymi elementami są zimni emocjonalnie wychowawcy, zdemoralizowani rodzice wychowanków, często również zepsute moralnie dzieci. Wychowankowie pieczy zastępczej żyjący w realnym świecie, następnego dnia po emisji programu lub filmu muszą iść do szkół, niosąc ciężar swej inności zwielokrotniony ukazaniem ich w krzywym zwierciadle wyobrażeń marnych twórców.

Kazus telenoweli „Kochaj mnie”

Być może najbardziej spektakularnym przykładem nadużyć medialnych w stosunku do wychowanków pieczy zastępczej, a zwłaszcza dzieci

przebywających w domach dziecka, był emitowany w latach 2002–2007 serial dokumentalny pt. „Kochaj mnie”¹.

Odcinki miały podobny schemat. Opowiadały o skrzywdzonych dzieciach wychowywanych w fatalnych wychowawczo i często też ekonomicznie warunkach placówek opiekuńczo-wychowawczych, a także o ich rzekomo zawsze bardzo złych rodzicach. Stałym elementem filmów były wypowiedzi dzieci do kamery ustawionej na wprost ich twarzy. Autorzy (za przyzwoleniem dyrektorów i wychowawców) wypytywali je o najtrudniejsze emocjonalnie rodzinne sprawy, a dzieci – naprowadzane pytaniami autorów lub pracowników domu dziecka – zwierzały się opisując sugestywnie problemy swoich rodzin. Konkretnie kilkuletnie dzieci opowiadały o konkretnych osobach swoich rodziców.

Z punktu widzenia prawa autorskiego i ochrony dóbr osobistych nadużyciem było złamanie prawa do ochrony wizerunku wychowanków (art. 23 Kodeksu cywilnego, art. 81 ust. 1 Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych). Pokazując twarze dzieci, czyniono to za każdym razem bez zezwolenia rodziców, którym przysługiwała władza rodzicielska, lub bez zgody ich opiekunów prawnych ustanowionych dla wychowanków, których rodzice nie sprawowali władzy rodzicielskiej. Nie dbano również o to, aby uzyskać do takich poczynań zezwolenia sądów, które umieszczały dziecko w placówce. W co najmniej kilku przypadkach do nagrań doszło w wyniku szantażu przedstawicieli telewizji w stosunku do dyrektorów domów dziecka, którzy próbowali nie zgodzić się na żądania twórców, aby „udostępniiono” im dzieci.

Emisja filmu stała w sprzeczności z obowiązkiem placówek opiekuńczo-wychowawczych wspierania rodzin wychowanków, szukania szansy na poprawę ich sytuacji i na powrót dziecka do rodziny we wszystkich tych przypadkach, w których to jest możliwe². Serial ignorował tę ideę. Nie wiadomo, czy dlatego, że była ona obca jego twórcom, czy też ją znali i z rozmysłem w nią uderzali. Wówczas, podobnie jak współcześnie wielu pedagogów, dziennikarzy, sędziów, a niekiedy też pracowników socjalnych, żywiło niechęć do rodziców wychowanków i opowiadało się

¹ „Kochaj mnie” – telenowela dokumentalna produkowana przez TVP2 (autorzy: A. Sawidis i G. Siedlecki) opowiadająca o losach dzieci z domów dziecka, emitowana w TVP2 w latach 2002–2007 (173 odcinki) – podaję za: Wikipedia [https://pl.wikipedia.org/wiki/Kochaj_mnie_\(serial_telewizyjny\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kochaj_mnie_(serial_telewizyjny)) (dostęp: 22.06.2024). Ze strony internetowej TVP usunięto wszelkie informacje o tym serialu.

² M. Andrzejewski, *Ewolucja pieczy zastępczej przez pryzmat nowych regulacji prawnych*, „Teologia i Moralność” 2012, Nr 7/1(11), s. 105–125; S. Nitecki, Komentarz do art. 33 [w:] S. Nitecki, A. Wilk, *Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 198–201.

za stanowczym pozbawianiem ich władzy rodzicielskiej. Finałem wielu odcinków był postulat przekazywania dzieci do adopcji.

Obowiązek ochrony prawa dziecka do życia w rodzinie (w tym przypadku do powrotu do rodziny) spoczywał jednak, co najmniej od 1999 r. na dyrektorach domów dziecka i wychowawcach, a także na sędziach rodzinnych. Nie budzi zdziwienia, że przez pięć lat emitowania serialu nie zaprotestowali opisywani w nim rodzice, jednak trudno usprawiedliwić, że milczeli sędziowie odpowiedzialni za los dzieci, które przebywały w domach dziecka na podstawie wydanych przez nich orzeczeń. Nie podjęto żadnej reakcji również Stowarzyszenie Sędziów Rodzinnych, a także wszyscy ówczesni ministrowie sprawiedliwości. Natomiast organizacja pozarządowa utworzona, aby chronić prawa dzieci, objęła serial... patronatem i jej logo wyświetlano na końcu każdego odcinka. Przeciwwstawili się naruszaniu praw dzieci w omawianym serialu jedynie dr P. Jaros, ówczesny Rzecznik Praw Dziecka i prof. A. Zoll, ówczesny Rzecznik Praw Obywatelskich. Z ich udziałem odbyła się duża konferencja w budynku stacji telewizyjnej, która wyprodukowała serial, opis zjawiska znalazł się w artykułach naukowych³, jednak popularność filmu sprawiła, że TVP emitowała go, nie bacząc na moralne, prawe, psychologiczne i pedagogiczne zastrzeżenia.

Współczesne technologie a kontakty wychowanków pieczy zastępczej z rodzicami zaburzonymi psychicznie

Przez dwadzieścia lat zmieniły się media i ich oddziaływanie, w tym wpływ na funkcjonowanie dzieci przebywających w pieczy zastępczej. Dzięki telefonom i komputerom wychowankowie domów dziecka komunikują się ze światem, w tym z rodzicami i innymi osobami bliskimi w nieznanym wcześniej sposób. Korzystają z nich, tak, jak inne dzieci, a dodatkowo szukają materiałów m.in. na swój temat i temat miejsca, w którym przebywają. Bywa, że korzystają z Internetu, chcąc odnaleźć swe adoptowane rodzeństwo, a czasami sami są tam przez nich odnajdowani. Masowe używanie *smartfonów*, rozwój mediów społecznościowych,

³ M. Andrzejewski, *Dziecko a media w praktyce funkcjonowania placówek opiekuńczo-wychowawczych*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2004, nr 7, s. 13–28; tenże w: *Domy na piasku. Domy dziecka. Od opieki nad dzieckiem do wspierania rodziny*, Poznań 2007, s. 16–29.

powstanie platform komunikacyjnych, sprawiło pojawienie się nowych wyzwań, przy których opisane wyżej negatywne skutki dawnych filmów jawią się, jako niemal anachroniczne. Im poświęcone będą dalsze refleksje dotyczące wpływu mediów na wychowawczą rzeczywistość domów dziecka.

Kontakty z rodzicami są prawem i obowiązkiem dziecka, a zarazem prawem i obowiązkiem rodziców⁴. Zyskują one szczególny wymiar w sytuacji rozłąki. Poza odseparowaniem od jednego z rodziców w okresie porozwodowym, najważniejsze znaczenie mają kontakty z rodzicami dla dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej. Ich realizacja jest warunkiem koniecznym dla reintegracji rodziny wychowanka, co jest celem ustanawiania tej pieczy. Aby ten cel osiągnąć, wychowawcy zatrudnieni w placówkach opiekuńczo-wychowawczych mają obowiązek włączania rodziców w wychowywanie ich dziecka, a zwłaszcza we wspólnie kreowanie decyzji, jakie dziecko dotyczy. Idea ta leży u podstaw obowiązywania art. 1121 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (dalej: KRO), który stanowi, że jeżeli sąd nie postanowi inaczej, to do osób sprawujących pieczę zastępczą należy obowiązek i prawo wykonywania bieżącej pieczy nad wychowankiem, a także jego wychowywanie, natomiast pozostałe obowiązki i prawa wynikające z władzy rodzicielskiej, a w szczególności kierowanie dzieckiem, czyli podejmowanie decyzji dotyczących istotnych spraw dziecka, należą do rodziców dziecka⁵.

Utrzymywanie kontaktów z dzieckiem umieszczonym w pieczy zastępczej jest zachowaniem pożądanym z punktu widzenia oceny postawy rodzica, gdyż dowodzi troski o dziecko. Unikanie przez rodziców kontaktów z dzieckiem może być podstawą dla pozbawienia ich władzy rodzicielskiej zarówno na podstawie art. 111 § 1 KRO ze względu na rażące zaniedbanie potrzeb (emocjonalnych) dziecka⁶, albo na podstawie art. 111 § 1a KRO, jako sankcja rodzinnoprawna nałożona na rodziców w związku z brakiem zainteresowania dzieckiem umieszczonym w pieczy zastępczej⁷. Oczywiście, takie orzeczenia nie rozwiązują emocjonalnego

⁴ Zob. art. 113–1136 KRO i art. 9 Konwencji o prawach dziecka. Szeroko na ten temat w: J. Zajączkowska-Burtowy, *Kontakty z dzieckiem. Prawa i obowiązki*, Warszawa 2020, s. 430–442; P. Mostowik *Kontakty dziecka z rodzicami, krewnymi i bliskimi, a władza rodzicielska* „Przegląd Sądowy” 2013 Nr 3, s. 7–36.

⁵ J. Stryk, *Komentarz do art. 1121 KRO* [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Tom V, Warszawa 2017, s. 1305–1310.

⁶ J. Stryk, *Komentarz do art. 111 KRO* [w:] K. Osajda (red.), *op.cit.*, s. 1303–1304.

⁷ J. Gajda, *Komentarz do art. 111 KRO* [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz* wyd. 8, Warszawa 2023, s. 907–908; T. Smyczyński, M. Andrzejewski, *Prawo rodzinne i opiekuńcze* wyd. 11, Warszawa 2022, s. 278.

problemu dziecka, które potrzebuje relacji z rodzicami, lecz jest reakcją na naganne postępowanie rodzica.

W typowych sytuacjach media elektroniczne pomagają dziecku w utrzymywaniu relacji z bliskimi, a więc również w zachowaniu równowagi emocjonalnej. To, co dla jednych dzieci stało się szansą i pomaga łagodzić rozłąkę, dla innych jest źródłem problemów na niespotykaną wcześniej skalę. Liczna grupa rodziców korzysta bowiem z technologicznych możliwości kontaktowania się z dziećmi w sposób dewastujący ich psychikę. W szczególności sposób uwaga ta odnosi się do rodziców zaburzonych psychicznie. Dyrektorzy i wychowawcy pracujący w placówkach opiekuńczo-wychowawczych sygnalizują⁸, że wychowywanie tam dzieci napotyka ostatnio na dodatkowe przeszkody będące pochodną wzrastającej liczby osób zaburzonych psychicznie⁹. Dotyczy ono od kilku do kilkunastu procent rodziców wychowanków. Niekiedy placówka otrzymuje informacje o zaburzeniu psychicznym rodziców wraz z dokumentacją dotyczącą umieszczanego w niej dziecka. Częściej bywa tak, że ich zaburzenie psychiczne nie zostało zdiagnozowane, jednak pracownicy dostrzegają jego symptomy, np. w trakcie odwiedzin rodziców w placówce. Wychowawcy nie mają merytorycznych, a tym bardziej formalnych, kompetencji pozwalających na postawienie diagnozy. Z czasem nabierają jednak wątpliwości, by następnie utwierdzić się w przekonaniu, że dany rodzic jest osobą zaburzoną. Podjęcie próby nakłonienia rodzica do poddania się badaniu psychiatrycznemu jest obarczone ryzykiem zerwania przez niego relacji. Niepodejmowanie rozmowy wiąże się z kolei z przyzwoleniem na poddawanie dziecka opresyjnemu oddziaływaniu rodzica. Zaburzony psychicznie rodzic, nie bacząc na trudną sytuację emocjonalną dziecka, kontaktuje się z nim, aby realizować własne potrzeby. Przekazuje rozmaite informacje, opinie, dzieli się swoimi emocjami. Dziecko jest bezbronne w obliczu zalewu niekontrolowanych bodźców. Liczne telefony, sms-y, e-maile niszczą jego emocje, doprowadzają do głębokiego stresu, załamań psychicznych itp. Nie rozumie sytuacji i nie potrafi się przed nią bronić, głównie ze względu na silną więź uczuciową łączącą je z rodzicami.

⁸ Nie ma na ten temat wypowiedzi w literaturze. Informacje uzyskałem w trakcie osobistych kontaktów z dyrektorami domów dziecka.

⁹ J. Tracz-Drał, *Zdrowie psychiczne w Unii Europejskiej*, Opracowania tematyczne OT-674, Biuro Analiz, Dokumentacji i Korespondencji, Kancelaria Senatu RP, Warszawa 2019, s. 3–37.

Istotną cechą tych kontaktów jest to, że wychowawcy nic o nich nie wiedzą lub wiedzą niewiele. Najczęściej obserwują ich negatywne skutki w postaci silnych reakcji dzieci. Wychowawcy nie są w stanie przewidzieć raptownej zmiany nastroju dziecka, jego rozchwiania emocjonalnego, a tym bardziej temu zapobiec. Mają natomiast świadomość, że w dalszej perspektywie czasowej zachowania rodzica mogą doprowadzić do zaistnienia również u dziecka zaburzeń psychicznych. Jest to tym bardziej prawdopodobne, że wcześniej kilka lat mieszkało ono z rodzicami i poddawane było ich nieskrępowanym, nieograniczonym negatywnym oddziaływaniom. Poza niezrozumiałymi dla dziecka wybuchami agresji lub stanami apatii, doświadczeniem niektórych było inspirowane przez rodziców wspólne oglądanie nieodpowiednich filmów (w tym pornograficznych), spożywanie alkoholu itp.

Wychowankowie mający takie doświadczenia wymagają wsparcia psychologicznego, a niekiedy psychiatrycznego. Działania podejmowane w tym kierunku przez dyrektorów placówek opiekuńczo-wychowawczych spotkały się jednak z krytyką polityków i przedstawicieli mediów, gdy dowiedzieli się o licznych konsultacjach psychiatrycznych tych dzieci i późniejszych hospitalizacjach części z nich¹⁰. Posłużono się motywem traktowania domów dziecka jako miejsc z definicji opresyjnych, opisanym wyżej we fragmencie o serialu „Kochaj mnie”. Wybrzmiała zwłaszcza teza, że dyrektorzy pozbywają się trudnych wychowanków, umieszczając ich w szpitalach psychiatrycznych. Głoszono ją, nie bacząc na to, że stan zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży jest obecnie bardzo słaby (wstrząsają liczby samobójstw, stwierdzonych depresji, o czym donoszą te same media), że dzieci przebywające w pieczy zastępczej mają багаż życiowych doświadczeń znacznie cięższy niż ich rówieśnicy i z tego powodu jest wśród nich więcej dzieci o zachowaniach budzących niepokój, że hospitalizacji nie nakazuje dyrektor domu dziecka, lecz psychiatra lub/i sąd, że poddanie wychowanków konsultacji psychiatrycznej jest zasługą pracowników placówek, a nie powodem, aby ich potępiać. Natomiast

¹⁰ Zamiast wielu zob. np. w: *Odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej – z upoważnienia ministra – na interpelację nr 6494 w sprawie procederu wysyłania do szpitali psychiatrycznych dzieci z domów dziecka*, <https://orka2.sejm.gov.pl/IZ6.nsf/main/586EAB48> (dostęp: 22.06.2024); *Gazeta Wyborcza* 31.7.2007r., *Niegrzeczni do psychiatryka*, https://www.money.pl/archiwum/wiadomosci_agencyjne/iar/artikul/gazeta;wyborcza;niegrzeczni;do;psychiatryka,22,0,256534.html (dostęp: 22.06.2024); *RMFfm*, *Z domu dziecka za karę do szpitala psychiatrycznego* 14.11. 2008 (godzina 07:23) <https://www.rmfm24.pl/fakty/polska/newsamp-z-domu-dziecka-za-kare-do-szpitala-psychiatrycznego,nId,226556> (dostęp: 22.06.2024); *Nieletni więźniowie psychiatryków*, *Rzeczpospolita* z 19.6.2020 r., <https://www.rp.pl/prawo-rodzinne/art662801-nieletni-wiezniowie-psychiatrykow> (dostęp: 22.06.2024).

należałoby ich potępić, gdyby (np. nie chcąc narażać się politykom i mediom) nie reagowali widząc u dzieci symptomy zaburzeń psychicznych.

Brak przepisów o ochronie dzieci zagrożonych przez rodziców zaburzonych psychicznie w Ustawie o ochronie zdrowia psychicznego

Zarysowany problem ma kontekst rodzinnoprawny, administracyjnoprawny oraz wiąże się z najbardziej wątpliwymi merytorycznie rozwiązaniami Ustawy o ochronie zdrowia psychicznego. Jej uregulowania skoncentrowane są na zapewnieniu ochrony prawnej osobom zaburzonym psychicznie, pomijając kwestię ochrony ich bliskich, którzy są zagrożeni zachowaniami będącymi funkcją zaburzeń. Określony w preambule cel przyjęcia ustawy (zapewnienie ochrony praw osób z zaburzeniami psychicznymi) został w niej zrealizowany. Potraktowano jednak te osoby, jakby żyły samotnie, a nie w rodzinach, wśród bliskich. W szczególności pominięto w przepisach zagadnienie ochrony ich w obliczu zagrożeń stwarzanych przez osoby dotknięte zaburzeniem psychicznym, w tym zagrożeń dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej.

Przedstawiony zarzut ilustrują m.in. art. 21 i art. 23 tej ustawy¹¹. Pierwszy z nich dotyczy wspomnianej sytuacji obserwowania przez wychowawców niepokojących zachowań rodziców odwiedzających dziecko. Stanowi on, że osoba „której zachowanie wskazuje na to, że z powodu zaburzeń psychicznych może zagrażać bezpośrednio własnemu życiu albo życiu lub zdrowiu innych osób/.../ może być poddana badaniu psychiatrycznemu również bez jej zgody/.../”, a więc przy zastosowaniu przymusu bezpośredniego. O tym, czy istnieje konieczność przeprowadzenia badania decyduje lekarz psychiatra lub inny lekarz. Przepis nie dotyczy osób, u których zdiagnozowano zaburzenie psychiczne, lecz jedynie tych, których zachowanie wskazuje, że jest to osoba zaburzona w stopniu bardzo poważnym, skoro może ono doprowadzić do zagrożenia życia lub zdrowia tej osoby lub innych osób.

Omawiany przepis nie chroni wychowanków przed zachowaniami ich rodziców wykazujących symptomy zaburzeń psychicznych. Podobnie,

¹¹ Także m.in. art. 43 i art. 29, jednakże ich treść dotyczy sytuacji wykraczających poza ramy tego artykułu.

jak nie chroni ich przepis dopuszczający przymusowe zastosowanie procedur medycznych względem osoby, u której zaburzenia psychiczne zdiagnozowano (art. 23 ustawy; ten element odróżnia omawianą sytuację od opisanej w art. 21 ustawy). W obu przypadkach przymus leczenia jest dopuszczalny, jeżeli zachowanie takiej osoby wskazuje, że z tej przyczyny zagraża ona życiu własnemu albo życiu lub zdrowiu innych osób i jest to zagrożenie bezpośrednie¹². Okoliczności opisane w dyspozycjach norm zakodowanych w obu wskazanych przepisach wykluczają możliwość zastosowania przymusu leczenia rodziców wychowanków pieczy zastępczej. Ich zachowania mogą stwarzać zagrożenie dla dziecka, jednak w grę może wchodzić pogorszenie stanu jego psychiki, a nie zagrożenie życia. W związku z tym, że dziecko przebywa w pieczy zastępczej, a więc jest odseparowane od rodziców, zagrożenie stwarzane przy użyciu telefonu komórkowego nie może być zakwalifikowane jako bezpośrednie.

Zagrożenie dobra dziecka stwarzane przez rodziców zaburzonych psychicznie a przepisy KRO

W obliczu niemożności zapewnienia dzieciom ochrony na gruncie przepisów Ustawy o ochronie zdrowia psychicznego należy skierować uwagę na sytuację rodzinnoprawną dziecka. Najczęściej podstawą prawną umieszczenia dziecka w pieczy zastępczej jest art. 109 KRO (ograniczenie władzy rodzicielskiej), zdecydowanie rzadziej art. 111 KRO (pozbawienie), ewentualnie art. 100 KRO (udzielenie rodzicom wsparcia na ich wniosek), art. 110 KRO (zawieszenie władzy rodzicielskiej).

Sąd ogranicza władzę rodzicielską ze względu na wystąpienie stanu zagrożenia dobra dziecka, czyli zaburzenia optymalnej dla dziecka konfiguracji stanu rzeczy, jakie go dotyczą¹³ (tu chodzi o kwestie związane z rozwojem emocjonalnym, stanem psychiki). Celem ograniczenia jest skorygowanie sytuacji w rodzinie wychowanka, czyli zniweczenie owego stanu zagrożenia. Nałożone na siebie muszą być dwie perspektywy

¹² D. Hajdukiewicz, *Zagadnienia psychiatrii sądowej. Część I. Podstawy prawne i medyczne*, Warszawa 2016, s. 74–79, 86–95; J. Duda, *Komentarz do ustawy o ochronie zdrowia psychicznego*, wyd. 2, Warszawa 2009, s. 120–124, 131–139; P. Górecki, K. Bobińska, K. Eichstaedt, *Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego*, Warszawa 2013, s. 128–129, 135–143.

¹³ T. Sokołowski, *Prawo rodzinne – zarys wykładu*, wyd. 5, Poznań 2016, s. 13.

– prawno-rodzinna określona w przepisach KRO o władzy rodzicielskiej oraz perspektywa prawno-medyczna określona w ustawie o ochronie zdrowia psychicznego. Zaburzenie psychiczne rodzica sprawia, że powstają sytuacje prawniczo, medycznie i pedagogicznie trudne. Dość powiedzieć, że nie wypracowano metod współpracy wychowawców z rodzicami zaburzonymi psychicznie. Na wydziałach pedagogicznych studenci nie są do tego przygotowywani, a w ofercie szkoleń dla czynnych pedagogów również nie ma stosowych zajęć pomagających im w tych trudnych relacjach. Pracownicy placówek opiekuńczo-wychowawczych są zdani na własną intuicję, doświadczenie, roztropność.

Poprawa sytuacji zdrowotnej zaburzonego psychicznie rodzica zależy w głównej mierze od jego woli. Słowo „wola” jest rdzeniem słowa „wolność”, która w prawie medycznym jest aksjomatem, czyli zasadą tego prawa, gdyż bez zgody pacjenta wdrażanie w stosunku do niego procedur medycznych jest zabronione¹⁴. Wyjątki od tej zasady są ściśle prawem określone. Twardą regułą wykładni przepisów prawa jest zakaz interpretowania rozszerzająco tego, co uregulowano jako wyjątek¹⁵.

Destrukcyjne oddziaływania zaburzonych psychicznie rodziców na stan psychiczny ich dziecka, zagrażające jego dobru, może stanowić przyczynę zastosowania nacisku mającego na celu podjęcie przez rodzica leczenia. Już zanim dziecko zostanie umieszczone w pieczy zastępczej sąd rodzinny może zobowiązać rodzica m.in. do pracy z asystentem rodziny, realizowania innych form pracy z rodziną, może też skierować go specjalisty zajmującego się terapią rodzinną, poradnictwem lub świadczącego inną stosowną pomoc. Nie ma podstaw, aby wykluczyć nakazanie rodzicowi podjęcia leczenia psychiatrycznego. Należy jednak podkreślić, że takie postanowienie nie jest podstawą wszczęcia procedury przymusowego leczenia osoby zaburzonej. Jak wspomniano, wszelkie możliwości zastosowania przymusu w leczeniu zaburzeń psychicznych wymienia Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego. Postanowienie sądu wydanie na podstawie art. 109 KRO są w tym zakresie jedynie formą swoistego nacisku na rodzica, aby zrozumiał, że sytuacja jest zła i należy podjąć działania na rzecz jej poprawy, gdyż w dalszej perspektywie nacisk sądu będzie silniejszy. Chcąc wzmocnić kontrolę nad sprawowaniem władzy

¹⁴ U. Drozdowska, *Cywilnoprawna ochrona praw pacjenta*, Warszawa 2007, s. 110–140; B. Janiszewska, *Zgoda na udzielenie świadczenia zdrowotnego. Ujęcie wewnątrzsystemowe*, Warszawa 2013, s. 158–170; R. Kubiak, *Prawo medyczne*, Warszawa 2010, s. 331–451.

¹⁵ L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010, s. 63–66.

rodzicielskiej przez rodzica wykazującego symptomy zaburzeń psychicznych, sąd może bowiem „określić, jakie czynności nie mogą być przez rodziców dokonywane bez zezwolenia sądu, albo poddać rodziców innym ograniczeniom, jakim podlega opiekun”, a także może ustanowić nad nim nadzór kuratora rodzinnego, by w końcu umieścić dziecko w pieczy zastępczej.

Wszystkie wymienione środki w stosunku do rodziców sąd może zastosować wraz z umieszczeniem dziecka w pieczy zastępczej.

Jeżeli istnieje obawa, że wpływ zachowań rodziców zaburzonych psychicznie zagraża zdrowiu ich dziecka przebywającego w placówce opiekuńczo-wychowawczej, sprawujący pieczę zastępczą mogą wystąpić do sądu rodzinnego o zmodyfikowanie podziału uprawnień, obowiązków i kompetencji, jakie w stosunku przysługują rodzicom i placówce (art. 1121 § 2 KRO) i przekazanie kompetencji w sprawach ochrony zdrowia dziecka sprawującej pieczę zastępczą placówce lub rodzinie zastępczej.

Sąd może również ograniczyć kontakty z dzieckiem w sposób wykluczający możliwość wykorzystywania środków elektronicznych (art. 1132 § 2 KRO), choć zważywszy na stan zły psychiczny rodzica należy wątpić, że takie postanowienie przyniesie oczekiwany efekt.

Podsumowanie

Dla wychowanków pieczy zastępczej media w każdej postaci, zarówno dawnej, jak i współczesnej, stanowią jednocześnie szansę i zagrożenie. Refleksja prawnicza ma to do siebie, że bliżej jej jest do tego, co wiąże się z naruszeniami prawa. W relacji rodzice-dzieci przepisy KRO można zakwalifikować jako prawo miękkie, raczej perswazyjne niż stanowcze. W trudnej sytuacji przebywania dziecka w pieczy zastępczej ingerencja w sferę władzy rodzicielskiej jego rodziców jednym pomoże reintegrować rodzinę, w innych okazuje się bezradne. W przypadkach rodziców zaburzonych psychicznie destrukcyjnie oddziałujących w stosunku do dzieci bezradność prawa rodzinnego jest szczególnie dojmująca ze względu na brak wsparcia ze strony przepisów Ustawy o ochronie zdrowia psychicznego. Należy postulować *de lege ferenda*, aby opisane wyżej zachowania rodziców w stosunku do małoletnich dzieci mogły stać się samodzielną podstawą przymusowego poddania ich badaniu psychiatrycznemu,

a także – po zdiagnozowaniu zaburzenia – przymusowego leczenia, bez możliwości uchylenia się od niego, aż do wystąpienia wyraźnych pozytywnych efektów terapii. Można to osiągnąć modyfikując art. 109 KRO poprzez dopisanie w nim uregulowania o ograniczeniu władzy rodzicielskiej w postaci przymusu podjęcia leczenia psychiatrycznego, w tym przymusowej hospitalizacji, przez rodziców zaburzonych psychicznie. Jest to postulat nawiązujący do idei przymusowej hospitalizacji kobiety ciężarnej spożywającej alkohol, co bezpośrednio zagraża jej dziecku¹⁶. Wadą polskiego modelu ochrony zdrowia psychicznego jest zapewnienie ochrony wyłącznie osobom zaburzonym psychicznie, z pominięciem zapewnienia jej osobom będącym z nią w ścisłych relacjach rodzinnych lub faktycznych. Ta jednostronność zaskakuje skoro osoby zaburzone psychicznie mogą swymi zachowaniami stwarzać zagrożenie w stosunku do osób bliskich, a fakt ich życia w rodzinach jest notoryjny. Mija trzecia dekada obowiązywania Ustawy o ochronie zdrowia psychicznego i pora zmodyfikować ją w taki sposób, aby ten fakt został dostrzeżony i ochrona osób zaburzonych została zbalansowana przepisami o ochronie członków ich rodzin zagrożonych przez zachowania osób zaburzonych. Doświadczenie wychowanków pieczy zastępczej mających zaburzonych psychicznie rodziców przemawia za zapewnieniem takiej ochrony. Obecne uregulowania stwarzają sytuacje, w których próżno liczyć na powrót wychowanków do ich rodzin, skoro uwagę trzeba skupiać na zapewnieniu tym dzieciom ochrony przez ich rodziców. Wykraczając poza temat artykułu, można argumentację wzmocnić, dodając traumatyczne doświadczenia zamieszkujących z osobami zaburzonymi ich dzieci, małżonków, partnerów, rodziców i innych.

¹⁶ B. Bernfeld, J. Mazurkiewicz, M. Zaporowska, Z. Zaporowska, *Czy prawo musi pozostać bezsilne? Prawne aspekty przeciwdziałania poalkoholowym uszkodzeniom płodu*, Warszawa 2019, s. 148–172.

Bibliografia

- Andrzejewski M., *Ewolucja pieczy zastępczej przez pryzmat nowych regulacji prawnych*, „Teologia i Moralność” 2012, Nr 7/1(11).
- Andrzejewski M., *Dziecko a media w praktyce funkcjonowania placówek opiekuńczo-wychowawczych*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2004, nr 7.
- Andrzejewski M., *Domy na piasku. Domy dziecka. Od opieki nad dzieckiem do wspierania rodziny*, Poznań 2007.
- Bernfeld B., Mazurkiewicz J., Zaporowska M., Zaporowska Z., *Czy prawo musi pozostać bezsilne? Prawne aspekty przeciwdziałania poalkoholowym uszkodzeniom płodu*, Warszawa 2019.
- Drozdowska U., *Cywilnoprawna ochrona praw pacjenta*, Warszawa 2007.
- Duda J., *Komentarz do ustawy o ochronie zdrowia psychicznego*, wyd. 2., Warszawa 2009.
- Gajda J., *Komentarz do art. 111 KRO* [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, wyd. 8, Warszawa 2023.
- Górecki P., Bobińska K., Eichstaedt K., *Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego*, Warszawa 2013.
- Hajdukiewicz D., *Zagadnienia psychiatrii sądowej. Część I. Podstawy prawne i medyczne*, Warszawa 2016.
- Janiszewska B., *Zgoda na udzielenie świadczenia zdrowotnego. Ujęcie wewnątrzsystemowe*, Warszawa 2013.
- Nitecki S., *Komentarz do art. 33* [w:] Nitecki S., Wilk A., *Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Komentarz*, Warszawa 2016.
- Kubiak R., *Prawo medyczne*, Warszawa 2010.
- Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010.
- Mostowik P., *Kontakty dziecka z rodzicami, krewnymi i bliskimi, a władza rodzicielska*, „Przegląd Sądowy” 2013, Nr 3.
- Słyk J., *Komentarz do art. 1121 KRO* [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz Tom V*, Warszawa 2017.
- Słyk J., *Komentarz do art. 111 KRO* [w:] K. Osajda (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, Tom V*, Warszawa 2017.
- Smyczyński T., Andrzejewski M., *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, wyd. 11., Warszawa 2022.
- Sokołowski T., *Prawo rodzinne – zarys wykładu*, wyd. 5. Poznań 2016.
- Zajączkowska-Burtowy J., *Kontakty z dzieckiem. Prawa i obowiązki*, Warszawa 2020.

Źródła internetowe”

Odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej – z upoważnienia ministra – na interpelację nr 6494 w sprawie procedury wysyłania do szpitali psychiatrycznych dzieci z domów dziecka <https://orka2.sejm.gov.pl/IZ6.nsf/main/586EAB48> (dostęp: 22.06.2024).

Gazeta Wyborcza 31.7.2007 r., Niegrzeczni do psychiatryka, https://www.money.pl/archiwum/wiadomosci_agencyjne/iar/artukul/gazeta;wyborcza;niegrzeczni;do;psychiatryka,22,0,256534.html (dostęp: 22.06.2024).

RMFfm, Z domu dziecka za karę do szpitala psychiatrycznego, 14.11. 2008 (godzina 07:23) <https://www.rmf24.pl/fakty/polska/newsamp-z-domu-dziecka-za-kare-do-szpitala-psychiatrycznego,nId,226556> (dostęp: 22.06.2024).

Nieletni więźniowie psychiatryków, Rzeczpospolita z 19.6.2020r.

<https://www.rp.pl/prawo-rodzinne/art662801-nieletni-wiezniowie-psychiatrykow> (dostęp: 22.06.2024).

„Kochaj mnie” serial dokumentalny – Wikipedia [https://pl.wikipedia.org/wiki/Kochaj_mnie_\(serial_telewizyjny\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kochaj_mnie_(serial_telewizyjny)) (dostęp: 22.06.2024).

Akty normatywne

Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20.11.1989 r. Dz.U.1991, p. 526.

Ustawa z 25.2. 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy t.j. Dz.U. 2023 p. 2809.

Ustawa z 23.4.1964 r. – Kodeks cywilny t.j. Dz.U.2023, p. 1610.

Ustawa z 4.2 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych t.j. Dz.U. 2022 p. 2509.

Ustawa z 19.8.1994 o ochronie zdrowia psychicznego, t.j. Dz.U. 2022 p. 2123.

Ustawa z 9.6.2011r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej t.j. Dz.U. 2024 p. 177.

